

KURJER ZAGŁĘBIA

Uziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 3.50, miesięcznie 1.25 z odnoszeniem do domu oraz w kantarach i księgarniach kwartalnie 4.50, miesięcznie 1.50. Poczta w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4.50 miesięcznie 1.50; Poczta w okupacji Austriackiej kwartalnie kor. 7.50 miesięcznie 2.50.

OGŁOSZENIA Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1.50, po tekście III str. 60 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1.75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 35 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblńska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele i święta od 9-ej do 11-ej rano.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie i agentury w kraju i zagranicą.

Mysli o wychowaniu narodowym.

Jesteśmy w przededniu ujęcia sprawy wychowania publicznego we własne samodzielne władanie. Dużo zapewne jeszcze wody w Wiśle upłynie zanim będziemy mogli z zupełną pewnością stwierdzić, że sami sobie bez niczyjej obcej ingerencji budujemy własny gmach szkolnictwa narodowego. Ale fundamenty pod tę budowę już się układają, chwila więc odpowiednia do przypomnienia chociażby kilku wskazań wielkiego myśliciela a zarazem i gorącego patrioty, jakim był ś. p. Stanisław Szczepanowski.

Aforyzmy jego o wychowaniu narodowym, lubo kreślone przed laty dwudziestu, posiadają podotąd ważność aktualną, bynajmniej nie przemijającą. Ocenę to niewątpliwie każdy obywatel odradzającej się Ojczyzny, wnioskując w istotę jędrnych myśli i wskazań ujętych w treściwe, lecz wrażliwe się w pamięć aforyzmy Szczepanowskiego.

Kto powinien rozstrzygać o celach i kierunkach wychowania? Czy urzędowi pedagogowie czy obywatele kraju?

Kto powinien rozstrzygać o kraju i materji surduta, czy krawiec, czy ten który za niego płaci i dla swojego użytku potrzebuje?

Kto odczuwa nagniotki, czy szewc, czy ten; kto buty nosi?

Czy celem wychowania jest mnożenie małp i papug przedrzeźniających niezrozumiane obce wzory? Czy naśladownictwo czy twórczość? Czy tresura czy rozwój? Cóż warte wszystkie kopje, jak zabraknie wzorów—coż znaczą wszystkie echa, jak nie zabrzmi żaden głos własnego przekonania i doświadczenia? Cóż znaczą wszystkie pożyczane światła planety i księżyców, jak zabraknie gwiazd i słońca?

W społeczeństwach wolnych, pedagogiem jest każdy Ojciec rodziny, dbający o wychowanie swych synów i córek. Pedagogiem jest nawet mimo swej woli każdy mąż stojący na świeczniku społecznym, świecący swoim życiem i przykładem, na złe czy na dobre. Pedagogiem jest wreszcie każdy obywatel, poczuwający się do odpowiedzialności obywatelskiej. Bo nawet nie mający rodziny, powinien przynajmniej wychować siebie samego na użytecznego członka społeczeństwa i na to, żeby nie był dla swojego otoczenia tym kamieniem młyńskim z Ewangelji, który pływającego ściga na dno.

Pedagogia narodowa, jest to zastosowanie całego narodu do misji, którą mu Opatrzność powierzyła dla dobra ludzkości. Misja, do której naród jest powołany, staje się jego przeznaczeniem, tajemniczym zarodkiem jego stanowczości i niewyczerpanym pierwiastkiem jego sily.

Jakże niezmiernie zadanie leży o tworem dla nauczycieli historii. Zamiast zatruwać bohaterskie serca młodzieży polskiej jadłem zgoła nieuzasadnionych teorii obcych, powinniśmy stworzyć historję powszechną ludzkości, w świetle tych idei polskich bohaterstwa i poświęcenia, z których tryumfem związany jest także tryumf sprawy polskiej.

Tryumfujące zło, gwałt zwycięzki, wielu nazywa koniecznością, a poddanie się konieczności — rozumem. Dla Polaka pomiędzy złem i dobrem powinna leżeć przepaść, której żadne zwycięstwa, żadne rozumowania wypełnić nie mogą.

Niezmiernie trudna walka ze złem, jest pierwszym obowiązkiem, od którego wypełnienia żadne sofistery zwolnić nas nie mogą. Dla Polaka, ile razy „szatan” się pojawia, choćby nie wiedzieć jak mądrze i uczenie mówił, jest tylko jedna odpowiedź, ta sama, którą rycerski król Ludwik św. dawał odaszczepieńcom od Wiary: „Pal go w łeb”.

Walka „złego” z „dobrem” nie jest rzeczą wiedzy, ale Wiary. Wiedza bowiem zgoła do tego nie wystarcza. Sąd oparty na wiedzy, zmienia się każdej chwili, odnośnie do jakichś faktów, które zaszły, lub do nowych wyjaśnień starych faktów, jakie chwilowo historjografia przynosi.

Wówczas, kiedy słudzy szatana chwileją się z każdym powiewem chwilowej opinii lub namiętności, to słudzy sprawy Bożej (wierzący) noszą w swym sercu nieomylną busolę, która ich serca w każdym miejscu i w każdej chwili niechybnie pociąga w tę samą stronę zamilowania dobrego i szlachetnego. Pociąga nawet w momencie pogromu i klęski, pociąga nawet wbrew oczywistości, bo i wtenczas przypisują chwilowy tryumf wroga raczej własnej niegodności, a nie wrodzonej potędze „zła”.

Cztery przykazania pedagogiki narodowej wiodą do odrodzenia Ojczyzny:

1) Odstrzynać od trędowatych, nikczemnych, lub obojętnych a skupiać się w grona bijące jednym sercem i zdążające do jednego celu.

2) Wyznawać gorącą wiarę w tryumf sprawy Bożej.

3) Wykształcić samego siebie na dzielnego szermierza idei narodowej.

4) Propaganda życia, przykładem i słowem odrodzonej Polski i werbowanie dla niej obywateli.

Przykazania te są wykonalne w biały dzień, bez spisków i knoń, wszędzie, pod każdym zaborem. Polak, który w wykonaniu swoich codziennych obowiązków pracuje nad tem, żeby się stać dzielny i zachęca i pomaga innym do tego samego celu, będzie czuł w swoim sercu, że dorzuca cegiełkę do odbudowania Ojczyzny.

Kancelarz Rzeszy o sytuacji.

Kancelarz Rzeszy dr. Michaelis przyjął u siebie w tych dniach większą liczbę przedstawicieli prasy i przy tej sposobności oświadczył, co następuje:

Mowa angielskiego prezesa ministrów, Lloyd George'a z dnia 21 b. m. w Queenshall oraz najświeższe debaty w angielskiej Izbie gmin dowiodły ponownie z wyrazistością, że pozostawiająca żadnych wątpliwości, że Anglija nie życzy sobie porozumienia i wyównania, lecz pragnie tylko takiego zakończenia wojny, któreby oznaczało całkowite poddanie się Niemiec pod samowolę i przemoc wrogów.

Dalszym potwierdzeniem takiego stanu rzeczy jest jeszcze i ta okoliczność, że angielski minister Carson, niedawno wypowiedział zdanie w Dublinie, iż rokowania z Niemcami, jakkolwiek miałyby one być, mogą rozpocząć się wówczas dopiero, gdy wojska niemieckie cofnięte zostaną poza Ren. Bonar Law wprawdzie powyższe oświadczenie złagodził, ale posiadamy namacalne podstawy ku temu, aby stwierdzić, iż inne rządy państw nieprzyjacielskich aprobaują pogląd Carsona, tak nieprzeprasznie wyrażony, a idący jeszcze dalej.

Wszystkim panom wiadome są informacje, rozpowszechniane w prasie neutralnej już od wielu tygodni, orzekające w sposób całkiem zdecydowany o planach zabórczych republiki francuskiej, bardzo daleko sięgających, a popieranych przez Anglię i przez Rosję. Informacje te do dnia dzisiejszego nie spotkały się z zaprzeczeniem ze strony naszych wrogów. Niniejszym zwracam się do rządu francuskiego z publicznym zapytaniem, czy będzie on zaprzeczał, że panowie Bryan i Ribot na tajnym posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych, musieli przyznać fakt niezbity, iż Francja jeszcze całkiem krótko przed wybuchem rewolucji rosyjskiej z rządem carskim doszła do porozumienia co do daleko idących planów zdobyczych. Zapytuje, czy prawdą jest, iż francuskiemu ambasadorowi Paleolo-

gue'owi, na zapytanie jego przesłane do Paryża, udzielone zostało stamtąd w dniu 27 stycznia pełnomocnictwo podpisania traktatu z Rosją, który już przedtem był przygotowany przez rokowania pomiędzy carem a panem Doumergue. Traktat z Rosją zabezpieczał Francji jej granice z roku 1790 które były rezultatem wojen zdobyczych Francji, poprzednio przez nią prowadzonych, a więc Alzację i Lotaryngję i basen rzeki Saary, oraz daleko idące zmiany graniczne na lewym brzegu Renu, zupełnie według widzimisię Francji.

Pan Ribot na tajnym posiedzeniu Izby deputowanych odrzucił stanowczo możliwość rewizji francuskich zdobyczych celów wojennych. Przytym powoływał się on, pomiędzy innymi i na tę okoliczność, że Włochom przecież również przyobiecano znaczne zdobycze terytorjalne. Aby pozbawić charakteru aneksjonistycznego te niesłychane pretensje, Francji do terenów leżących na lewym brzegu Renu pretensje, które nie są tak bardzo znówu oczywiste nawet i dla oczów francuskich, oślepionych przez ideę rewansu, — w tym celu posiłkował się on wreszcie kruczką adwokackim o rzekomo nieodzownym utworzeniu państwa buforowego. Jednakże opozycja na wskroś przejrzała ten jego manewr i odpowiedziała mu burzą hasłałowych protestów, wołając „hańba”!

Prasa nieprzyjacielska nie szczędziła starań, aby swoją mowę wstępna wygłoszoną w parlamencie Rzeszy wytłumaczyć w tym sensie, jakoby przytakiwał rezolucji, powziętej przez większość parlamentarną, ale potakiwał z wyraźnym zastrzeżeniem na rzecz niemieckich celów zdobyczych, zastrzeżeniem zresztą źle ukrywanem. Takie to świadome wprowadzanie w błąd stosowane przez prasę nieprzyjacielską, a co do celów którego nie może być żadnej wątpliwości, muszą odeprzeć z całą stanowczością. Z drugiej wszakże strony, jak to rozumie się samo przez się, powyższe oświadczenie moje kładzie, jako konieczny warunek, aby też i nieprzyjaciele zrezygnowali ze swoich planów zdobyczych.

Oświadczenie Ribota.

GENEWA. (WAT.). Agencja Havasa donosi: Oświadczenie, złożone w Izbie deputowanych przez prezesa ministrów Ribota brzmiało między innymi, jak następuje: Niemiecki kancelarz Rzeszy pozwolił sobie zwrócić się publicznie do rządu francuskiego z żądaniem dania mu odpowiedzi na zapytanie, czy rząd ten na posiedzeniu tajnym w dn.

**Profesor muzyki
W. Powiadowski
powrócił
ulica Wiejska Nr. 6.**

1 czerwca zakomunikował Izbie o traktacie tajnym, zawartym z Rosją w przededniu rewolucji rosyjskiej, na mocy którego car zobowiązywał się popierać pretensje do posiadłości niemieckich po lewej stronie Renu.

Izby wiedzą dobrze, jaki był prawdziwy przebieg wydarzeń. Na skutek swej rozmowy z carem, Doumergue poprosił Brianda o udzielenie mu pełnomocnictwa i pełnomocnictw ode otrzymał, upoważniające go do przyjęcia z rąk Rosji aktu obietnicy ze strony cara, iż Rosja będzie podtrzymywała nasze żądania zwrotu Alzacji i Lotaryngii, wydanych nam przemocą, oraz że pozostawi nam wolną rękę w wyszukiwaniu gwarancji przeciwko wszelkiemu nowemu atakowi ze strony niemieckiej, gwarancji nie przy pomocy aneksji na rzecz Francji terytoriów niemieckich po lewej stronie Renu, lecz przy pomocy takiego mianowicie środka, iżby z tych terytoriów utworzone zostało w razie potrzeby niepodległe państwo, któreby nas, tak jak Belgia ochraniało przeciwko napadom z tamtej strony Renu.

Poszukujemy prawa i sprawiedliwości. Chcemy wziąć z powrotem te prowincje, które nigdy nie przestały być francuskimi. A były one francuskimi z własnej dobrej woli, gdyż oddały się one Francji, Prowincje te muszą wrócić do Francji, gdyż należą one do niej, zaś nie należą do tych, którzy zagarnęli je nie przy pomocy namowy i przekonywania, tak jak myśmy to uczynili w swoim czasie, lecz przy pomocy gwałtu, przy pomocy twardego prawa wojny, którym my gardzimy. Nie chcemy więc żadnej aneksji z przemocy, chcemy poprostu zwrotu tego co do nas należy.

Oświadczenia prezesa ministrów słuchano z natężoną uwagą, przyczem wielokrotnie spotykało się ono z jednomyślną aprobatą izby.

WOJNA.

Odzyskanie Czerniowiec.

WIEDŃ (BTW). Wojenna kwatery prasowa donosi dnia 3 b. m.

„Dzisiaj rano wojska austriacko-węgierskie wdary się do Czerniowiec.”

Doniesienie v. Hindenburga o zajęciu Czerniowiec.

BERLIN, 3 sierpnia. Urzędowy komunikat Biura Wolffa: General-feldmarszałek v. Hindenburg wysłał do cesarza depeszę treści następującej:

„Gdy na Zachodzie odparliśmy pierwszy szturm wielkiego ataku angielsko-francuskiego i zadaliśmy Francuzom na innych częściach frontu do tkliwe straty, na Wschodzie, począwszy od dnia 19 lipca, bez przerwy postępował napróżd napór wojsk niemieckich, austriacko-węgierskich i tureckich. Czerniowce zostały wzięte. W ten sposób Austro Węgry są faktycznie wolne od wroga. Proszę najpoddaniej Waszą Cesarską Mość o wydanie rozkazu wywieszenia flag i strzelania na zwycięstwo.

von Hindenburg”.

Na to jego Cesarska Mość raczył rozkazać: W Prusach, w Alzacji i w Lotaryngii mają być wywieszone flagi i dane salwy.

Telegram cesarza Wilhelma.

BERLIN, 3 sierpnia (BTW.) Komunikat urzędowy Biura Wolffa: Cesarz wysłał dzisiaj do naczelnego dowódcy na Wschodzie telegram następujący:

„Operacje w Galicji Wschodniej i na Bukowinie zdobyły nowe wielkie powodzenie. Czerniowce zostały wzięte. Winszuję Ci i Twym dzielnym wojskom świetnych czynów, których byłem świadkiem i które w tak krótkim czasie tak wiele dokonały.

WILHELM I. R.”

Kornilow—wodzem naczelnym.

PETERSBURG (BTW.). Biuro Reutersa donosi: Brusilow wręczył rządowi

podanie o dymisję. Na jego miejsce naczelnym wodzem armii rosyjskiej mianowany został gen. Kornilow.

Okólnik min. Tereżczewki.

SZTOKHOLM. (WAT.). Pet. Agen. Tel. donosi:

Minister spraw zewnętrznych, Tereżczewski, wysłał do przedstawicieli rządu rosyjskiego za granicą następującą depeszę okólnikową:

„W chwili, w której na Rosję spada nowe i ciężkie nieszczęście, uważam za konieczne wyłożyć naszym sprzymierzeńcom w stałej zdecydowanej formie nasz punkt widzenia co do dalszego prowadzenia wojny.

W zupełnej świadomości trudnego zadania podjęła Rosja brzemień operacji w czasie odbudowy władz publicznych. Niezbędna ze względów strategicznych ofensywa nasza natrafiła na nieprzewidywane przeszkody zarówno na froncie, jak w wewnętrznym chaosie. Zbrodnica propaganda nieodpowiedzialnych żywiołów. wywołała powstanie w Petersburgu. Jednocześnie część wojsk na froncie, pod wpływem tejże propagandy zapomnieli o swym obowiązku względem Ojczyzny i ułatwiła wrogowi przerwanie naszego frontu. Poruszony temi wypadkami naród rosyjski za pośrednictwem swego rządu rewolucyjnego dał wyraz niezachwianej swej woli i powstanie zostało stłumione, a przywódcy jego oddani pod sąd. Na froncie przedsięwzięto wszelkie niezbędne środki przywrócenia siły bojowej naszej armii. Rząd zamierza doprowadzić do dobrego końca zadanie konsolidacji sił, zdolnych stawić czoło wszelkim niebezpieczeństwom i prowadzić kraj po drodze odrodzenia rewolucyjnego.

Rosja nie pozwoli się żadnym przeszkodom powstrzymać od decyzji dalszego prowadzenia wojny aż do ostatecznego tryumfu zasad obwieszczonych przez rewolucję rosyjską. W obliczu niebezpieczeństwa ze strony wroga armia rosyjska z świeżym męstwem podejmie na nowo wielką robotę odnowienia i przygotowań do nowej kampanii na progu czwartego roku wojny.

W tej świadomości jesteśmy przekonani, że odwrót wojsk naszych jest tylko chwilowy i nie stanie im na przeszkodzie, po odnowieniu, w doprowadzeniu do pomyślnego końca wielkiego zadania, dla którego amuszony byli chwycić za broń.”

Seidler twórcą gabinetu.

WIEDŃ (BTW.). Jak donosi półurzędowa „Wiener Allgen. Ztg.” dr. Seidler zawiadomił w parlamencie przywódców partii, że zostało mu powierzono ostateczne utworzenie gabinetu.

Koło Polskie a rząd austriacki

KRAKÓW, 3 sierpnia. Donoszą tu z Wiednia, że wiceprezes Koła Polskiego, bar. Goetz, zaprzecza wiadomościom, podanym wczoraj przez „Neue Freie Presse” w sprawie rzekomych uchwał Koła. Pewnem jest tylko, iż Koło nie weźmie udziału w tworzeniu nowego gabinetu Seidlera, jeżeli wszystkie postulaty krajowe nie będą spełnione. Rokowania Koła z dr. Seidlerem toczą się dalej. W tym tygodniu odbędzie się też prawdopodobnie narada prezydium Koła z ministrem spraw zewnętrznych hr. Czerninem.

Jak wiadomo, prezes gabinetu, dr. Seidler, otrzymał misję utworzenia ostatecznego gabinetu na miejsce obecnego, który jest przejściowy. Gabinet ten ma się składać w większej części z parlamentarzystów, w mniejszej zaś — z osobistości ze świata urzędniczego.

Hr. Adam Tarnowski posłem w Sztokholmie.

WIEDŃ (BTW.). Hr. Adam Tarnowski, aż do wybuchu wojny ze Stanami Zjednoczonymi ambasador w Waszyngtonie, zamianowany został posłem w Sztokholmie.

Umowa między Ameryką a koalicją.

BERN (B T W). Do Exchange Telegraph donoszą z Waszyngtonu: W kołach politycznych słychać, że

między gabinetem waszyngtońskim a rządami koalicji zawarta została umowa piśmienna w sprawie warunków pokojowych. Rząd amerykański postanowił nie przystępować do dyskusji o celach wojennych przed pobicie Niemiec.

W sprawie aresztowania Piłsudskiego.

„Deutsche Warsch. Ztg.” pisze:

„Aresztowanie Piłsudskiego i jego osadzenie w twierdzy niemieckiej wywołało roztrząsania, które mogą zaciemnić istotny stan rzeczy.

Jak podano do wiadomości w Nr. 201 „Warsch. Ztg.”, aresztowanie to nastąpiło, gdyż na tyłach wojska tak ciężko walczącego, zresztą także w obronie Polski, na froncie wschodnim, pod żadnym pozorem nie mogą być cierpiące rzeczy groźne dla bezpieczeństwa wojska.

Sprawy to nie będące na czasie i niebezpieczne machinacje „Polskiej organizacji wojskowej”, za które odpowiedzialny jest przede wszystkim Piłsudski. Jego winą jest, że zachowanie się „Polskiej organizacji wojskowej”, która, jak się zdawało pierwotnie, chciała się rozplątać w nowym wojsku polskim, stawało się coraz bardziej wrogiem w stosunku do mocarstw centralnych, i że głosy jej podziemnych organów brzmiały coraz bardziej podżegająco.

Na Piłsudskiego spada odpowiedzialność za to, że „Polska organizacja wojskowa” ostatnimi czasy wydała zaopatrzoną w liczne wskazówki instrukcję, celem stworzenia ściślejszej i całkowitej konspiracji.

„Polska organizacja wojskowa” zamierzała powołać do życia w ukryciu potajemne państwo w państwie, z odpowiednimi organami i przynależnych do tego potajemnego państwa zobowiązać przez przysięgę do posłuszeństwa bezwzględne.

Jak powszechnie wiadomo, jest Piłsudski istotnym przywódcą „Polskiej organizacji wojskowej”, ponadto ustalono, że poza swoim, jednocześnie i dla tych samych powodów aresztowanym, przyjacielem Sosnkowskim, wprowadził on, jako pomocników, do departamentu wojskowego Rady Stanu, którego był kierownikiem, członków „Polskiej organizacji wojskowej”.

Wobec tego w końcu nie pozostawało nic innego, jak aresztować go ze współwinnymi, w tej liczbie z Sosnkowskim.

W związku z jego aresztowaniem, które nastąpiło z uwagi na bezpieczeństwo wojska, donoszono również na tem miejscu, że Piłsudski przekraczając granice Królestwa, podług oświadczenia władz austriackich, przedstawił, jako dokument legitymacyjny, otwarty rozkaz legionowy, gdy tymczasem taki rozkaz, jak wykazało przedsięwzięte tu dochodzenie, w istocie nie istniał.

Obecnie okazało się, że Piłsudski był w posiadaniu wystarczającego austriackiego świadectwa na podróż, wobec czego niezrozumiałe jest, dlaczego miałby on przedstawić nie owe świadectwo austriackie, lecz podrobiony dokument legitymacyjny. Wobec tego, jak się zdaje, nie jest wyłączone, że się władze austriackie pomyliły i że tym sposobem upada podejrzenie co do przedstawienia sfalszowanego paszportu.

Tak samo, jak się w formie stanowczej rozpoznało to podejrzenie przy aresztowaniu Piłsudskiego i jak również w formie stanowczej dany był wyraz temu podejrzeniu na szpaltach niniejszych — tak samo bynajmniej nie wahamy się obalić to podejrzenie na tem samem miejscu. Jednocześnie musimy stwierdzić, że aresztowanie Piłsudskiego oraz z nim współwinnych było koniecznością, aby — powtarzamy to raz jeszcze — w nowopowstającej Polsce, na tyłach walczącego wojska, przeszkodzić rozwijaniu się wydarzeń, które nie dadzą się pogodzić z żadnym państwem, opartem na prawie.

„Goniec Wieczorny”.

Z dnia na dzień.

Sekwestr węgla.

W Nr. 82 „Dziennika rozporządzeń” podano rozporządzenie p. jenerał-gubernatora, dotyczące sekwestru węgla:

§ 1. Niniejszem zostaje zasekwestrowany wszelki węgiel, wydobyty w granicach jenerał-gubernatorstwa warszawskiego z kopalni węgla kamiennego i brunatnego, i z tak zwanych odkrywek, jakoteż węgiel do jenerał-gubernatorstwa sprowadzony.

§ 2. Całkowita ilość węgla rozporządza szef administracji przy jenerał-gubernatorstwie warszawskim.

§ 3. Węgiel należy dostarczyć do urzędu rozdziału węgla przy szefie administracji po cenach przez szefa administracji ustanowionych. Urząd rozdziału węgla jest obowiązany sprzedawać węgiel po cenach przez szefa administracji ustanowionych.

§ 4. Węgiel, służący dla własnych celów kopalni, zarówno jak węgiel deputatowy, ulega zwolnieniu od sekwestru. Ponadto mogą kopalnie uzyskać zwolnienie na węgiel przeznaczony na sprzedaż zbiorową; ilości te będą na wniosek kopalni przez szefa komunikacji co miesiąc ustanawiane.

§ 5. Wykroczenia przeciwko postanowieniom niniejszym, zarówno jak skłanianie do wykroczeń lub świadome im sprzyjanie będą karane więzieniem do lat 5 lub grzywną do 100,000 marek oddzielnie lub łącznie. Węgiel który będzie ukryty lub który będzie puszczonej w obieg wbrew zakazowi, będzie zabierany bez odszkodowania i bez względu na właściciela; jeżeli kłuska nie jest już możliwa, podwyższa się karę o wartość usuniętych ilości węgla. Kompetentne są sądy wojskowe.

§ 6 Rozporządzenie nabiera mocy obowiązującej d. 1 lipca 1917 r. Szef administracji wydaje przepisy potrzebne do wykonania niniejszego rozporządzenia.

Przed wprowadzeniem sądownictwa i szkolnictwa polskiego odbywają się obecnie między przedstawicielami Tymcz. Rady Stanu i władz okupacyjnych pertraktacje, które doprowadziły do tego, że przyjęcie sądownictwa przez władze polskie nastąpi już w sierpniu r. b. a szkolnictwa we wrześniu r. b. po ukończeniu rozpoczętej już obecnie likwidacji. Wydział szkolnego. Likwidacja ta ma być dokonana do końca sierpnia. W związku z tym władze uniwersyteckie otrzymały polecenie złożenia w czasie najbliższym wszystkich rachunków bieżących i uregulowania ich, przyczem nowych zamówień i przeprowadzenia nowych instalacji nie wolno tym władzom już dokonywać.

Z Sosnowca

Dnia 4/VIII

Nabożeństwa.

Jutro porządek nabożeństw w sosnowieckim kościele parafialnym będzie następujący: Msze św. o godz. 6 i o 9 rano. Suma o godzinie 11-ej. Nieszpory o 3 i pół po południu.

— Obchód Kościuszkowski. Dziś w sobotę o godz. wpół do 8-ej wieczorem w Sali Stow. Robotników Chłopskich przy ul. Kościelnej odbędzie się zebranie organizacyjne w sprawie wyboru Komitetu Obchodu Kościuszkowskiego w Sosnowcu.

— Osobiste. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że p. Aleksander Frydrych ustąpił w czerwcu ze stanowiska dyrektora II Tow. Wz. Kredytu w Sosnowcu.

— „Kwiatki”. Jutro urządzona będzie sprzedaż uliczna kwiatka — czerwonego maku.

— Ze Związku ogrodniczego. Dowiadujemy się, że Związek ogrodniczy w Sosnowcu zamierza wydzierżawić przy ul. Aleja około 40 morgów placu, na którym urządzony będzie wielki ogród warzywny i owocowy. Ogród ten z czasem zamieniony zostanie na szkołę praktyczną dla młodzieży, pragnącej się poświęcić zawo-

dowi ogrodniczemu. Należy się spodziewać, że Towarzystwo Sosnowieckie, do którego ów plac przy ul. Aleja należy, żadnych przeszkód Związkowi stawiać nie będzie, ale przeciwnie, poczyni wszelkie udogodnienia.

— **Zebranie.** Jutro w niedzielę o godzinie 3 po południu w lokalu „Gospody Mieszczańskiej” odbędzie się w trzecim terminie zebranie Związku ogrodników.

— **Nowy cech.** Jutro w niedzielę o godzinie 3 po południu w „Gospodzie Mieszczańskiej” (ul. Wawel Nr. 3) odbędzie się zebranie organizacyjne nowego cechu zdunsko-kafłarsko-garncarskiego.

— **Ze Związku Żelaznego.** Jutro w niedzielę o godzinie 4 po południu w domu własnym na Pogoni odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków „Polskiego Związku Zawodowego robotników Przemysłu Żelaznego”.

— **Poświęcenie pomnika.** W końcu b. m. na grobie ś. p. Wolffowej na cmentarzu miejscowym, odbędzie się poświęcenie pomnika. Przedstawia on wspaniałą postać Anioła, dłuta znanego artysty rzeźbiarza prof. Sadowskiego. Pomnik ten zarówno artystycznym wykonaniem, jak wielkimi rozmiarami wyróżnia się z pośród wszystkich innych posągów na cmentarzu.

— **Upróżnianie mieszkań.** Otrzymałamy z prośbą o umieszczenie co następuje: „Dla zaspokojenia coraz większego popytu na mieszkania dla miejscowych robotników kontraktowych, zatrudnionych w służbie kolejowej przy jenerałej dyrekcji kolejowej wojennej, zniewolona była dyrekcja do wypowiedzenia mieszkań jednej części zamieszkałych lokatorów. Wypowiedzenie dotknąć miało tylko te osoby, które nie stały w żadnym stosunku służbowym i kontraktowym do kolei, które oprócz tego były tak majątkowo postawione, że wypowiedzenia tego zbytnio nie odczuwały. Nie wypowiedziano mieszkań takim lokatorom, którzy stosownie do swoich dochodów absolutnie nie byli w stanie do opłacania nawet najmniejszego czynszu mieszkaniowego jak np. żonom wyewakuowanych rosyjskich urzędników kolejowych i akcyzy. Pobór czynszu mieszkaniowego byłby dla tych osób, pozostawionych w Sosnowcu w wielkiej nędzy, wielkim ciosem, to też wojenna jenerała dyrekcja kolejowa ze względu na wyjątkowe położenie tych lokatorów zgodziła się na to, ażeby ci lokatorzy nadal w mieszkaniach nawet bez płacenia komornego pozostali”.

— **Z Komisji żywnościowej.** Dziś w sobotę jatk Komisji żywnościowej nie będą czynne. Jutro w niedzielę będą otwarte od godz. 6 rano.

— **Komisja rejestracji strat wojennych R.G.O.** w dniu 10 sierpnia r. b. wznowi w Sosnowcu swe czynności na krótki czas, aby dać możność zgłoszenia strat swoich tym wszystkim, którzy do dnia 1 sierpnia r. b. strat nie zameldowali. Biuro czynne będzie we wtorki, czwartki i soboty od 9 do 12 w południe i od 3 do 6 po południu przy ul. 3 Maja (Główna) Nr. 11 dom p. Meyerholda.

— **Fenigówki polskie.** W obiegu ukazały się już 5-fenigówki polskie. Drobne te monety zdawkowe mają napis: „Królestwo Polskie, 5 fenigów, 1917”. Na przeciwnej stronie wyobrażony jest orzeł polski z koroną.

— **Zapomogi zwrotne Sekcji Wzajemnej Pomocy.** W miesiącach czerwcu i lipcu r. b. na posiedzeniach kwalifikacyjnych przyznano następujące pożyczki: dnia 14 czerwca 24 rodzinom skład. się z 79 osób — r. 329, dnia 21 czerwca 17 rodzinom skład. się z 53 osób — r. 206, dnia 28 czerwca 19 rodzinom skład. się z 59 osób — r. 248, dnia 5 lipca 10 rodzinom skład. się z 25 osób — r. 120, dnia 12 lipca 17 rodzinom skład. się z 54 osób — r. 258, dnia 18 lipca 15 rodzinom skład. się z 60 osób — r. 237, dnia 26 lipca 26 rodzinom skład. się z 45 osób — r. 233. Razem wydano 128 rodzinom skład. się z 375 osób — r. 1631.

— **Bilety loterii klasycznej R.G.O.** sprzedaje między innymi i biuro „Rady Miejscowej Opiekuńczej” przy ul. Małachowskiego Nr. 11 codziennie od 3 do 6 po południu.

— **Ceny owoców** pomimo wielkiego urodzaju są nadzwyczaj wygórowane. Funt wiśni kosztuje 80 fen., funt gruszek 90 — 100 fen., funt jabłek 80 fen. Należy się spodziewać, że „śruba” pęknie i ceny wkrótce spadną, ponieważ dowóz na targi miejscowe wszelkiego rodzaju owoców jest znaczny.

— **Falszywe pięciorublowki.** W ostatnich dniach ukazały się w obiegu falszywe 5 cto rublowe banknoty rosyjskie w znacznej ilości. Odnajdując się one bledszymi kolorom i wyglądają jak myte. Cyfry „5” na banknotach tych w rogach wyglądają jak zamazane. Pozatym odróżnić je można po tym, że sporządzone są na zwyczajnym papierze bez wodnych znaków i mieszcząc się na nich numer, podpis i litery przy numerze odbite są pieczętą i tworzą wklęsłe odciski.

— **Drzewostan.** Wskutek panujących od dłuższego czasu upałów, smutny widok przedstawia roślinność na ulicach. Oto liście na bardzo wielu drzewach, głównie na kasztanach, pożółkły. Patrząc na nie ma się wrażenie nie lata, lecz jesieni.

— **Echa pożaru na Pogoni.** Przyczyna onegdajszego pożaru dotychczas nie została dokładnie wyjaśniona. Krążą pogłoski, jakoby ogień zapuściła gospodyni domu, Goldowa, podczas pieczenia chleba. Spaliło się 10 zabudowań gospodarskich w tej liczbie 4 stodoły pełne zboża. Straty wynoszą z górą 200,000 marek.

— **Ogród „Zacisze”.** Jutro t. j. w niedzielę w ogrodzie „Zacisze” odbędzie się wielka zabawa kostumowa w połączeniu z koncertem orkiestry Walcowni miłowickiej (ostatnio koncertującej w parku sieleckim) pod dyr. I. Bronena z najświetniejszym i bogato urozmaiconym repertuarem, który będzie oklaskiwano w ubiegłą niedzielę.

W teatrze letnim o godz. 4 po poł. zespół art. dramatycznych pod kier. Wł. Bernatowicza odegra 3 aktową farę Hennequina p. t. „Wojna z żonami” Szczegóły w afiszach.

— **Zabawa w Lasku Sosnowieckim.** Program niedzielnej zabawy w Lasku sosnowieckim będzie bardzo urozmaicony. Przygotowano dużo fantów dla urządzania tak zwanych „koszów szczęścia”. Na odnowionej gruntu scenie odbędą się sztuki magiczne, monologi, a zakończą żywe obrazy. Pozatem w ogrodzie jak zawaze, confetti, pocztę, serpentini itd. Światło w lasku i na scenie zostanie doprowadzone do porządku, lasek będzie udekorowany. Podczas zabawy grać będzie orkiestra z kopalni „Wiktor” w Miłowicach. Dziecięca zabawa składać się będzie z obrotu króla, królowej, świty i t. p., wobec których nastąpią popisy deklamacyjne „milusińskich”. Na zakończenie zdjęte zostaną grupy fotograficzne dzieci, należących do zabawy. W ogrodzie czynnych będzie kilka bufetów. Początek zabawy o godzinie 3-iej po południu. Wstęp 1 marka, dzieci placą 40 fen.

* *

*

Kupujcie kwiatek,
ten maczek świeży,
na korzyść dzieci
i tej młodzieży,
która przez znoje,
męki a blizny —
szła w krwawe boje
w imię Ojczyzny!

Nie szczeniście groszy
niedzielnej kwesie:
sło się panoszy! —
więc pomoc niesie;
najmniejszy datek
skarbem się stanie! ..
...Kupujcie kwiatek
— Panowie, panie!..

Tylko ochotnie!..
hojność nie szkodzi! —
A Bóg stokrotnie
Wam wynagrodzi!.

Edward Kłonecki.

Z Będzina.

+ **Zebranie.** Jutro w niedzielę o godzinie 3 po południu na Górze Zamkowej, odbędzie się zebranie Będziń-

skiego Starostwa, w sprawie uregulowania spraw majątkowych.

+ **Ze straży ogniowej.** Onegdaj wskutek pożaru zabudowań gospodarskich na Pogoni, tutejsza straż ogniowa ochotnicza wyjechała z pomocą o godzinie 5 m. 15 po południu, powróciła o godzinie 9 i pół wieczorem.

+ **Komisja aprowizacyjna** dla ludności chrześcijańskiej rozpoczęła sprzedaż marchwi po 80 fenigów za pęczek przypuszczalnej wagi do trzech funtów oraz kapusty po 25 fenigów za funt. Ceny te nie są o wiele mniejsze od cen na mieście. Magazyn aprowizacyjny świeci pustkami, artykułów posiada bardzo mało i to po cenach wygórowanych; cukier holenderski funt 2,80, manna funt m. 2,50, herbata funt m. 14,00, kawa funt m. 10,00, cykorja wydzielana funt m. 1,50, marmolada funt m. 2,30, mąka tatarska funt m. 1,60, sól funt m. 0,14, mydło funt m. 3,50, pralnik paczka m. 0,55.

+ **Kwity na mięso.** Komisja aprowizacyjna dla ludności chrześcijańskiej wywiesiła ogłoszenie, iż kwity na mięso ważne są tylko w dniu ich wykupienia; w dniu następnym mięso na kwity z poprzednich dni nie będzie wydawane.

+ **Handel mydłem.** Do dnia 15 sierpnia wszyscy, posiadający zapasy mydła i proszku mydlanego, obowiązani są o tem zameldować władzy. Po terminie tym wydane zostaną właściwym osobom pozwolenia na handel w Niemczech.

+ **Wykrycie potajemnej fabryki mydła.** Urzędnicy celnicy wykryli wczoraj potajemną fabrykę mydła u L. Golda, zamieszkałego przy ul. Kollataja Nr. 42. Znalezione na strychu utensylja oraz mydło przetransportowano do Sosnowca.

+ **Przeciwko okradaniu pól.** Dla ukrucenia kradzieży kartofli pól podmiejskich, funkcjonariusze policyjni otrzymali polecenie ścigać baczenia na osoby napotymane w tych miejscach. W razie niedostatecznego wylegitymowania się o celu znajdowania się na polu powinny być indywidua owa odstawione do właściwych komisariatów.

+ **Kradzież.** W nocy z środy na czwartek zamieszkałemu przy ul. Kollataja Nr. 9 Szpięglowi, skradziono z piwnicy pięć skrzynek herbaty wartości 5,850 marek.

Z Siewierza.

+ **„Kolo opieki nad dziećmi i młodzieżą”.** Zawdzięczając poparcie Rady Miejscowej Opiekuńczej powstało tu niedawno „Kolo opieki nad dziećmi i młodzieżą”. Ochronka, do której uczęszcza sporo dzieci, przeszła pod zarząd nowego Koła, lecz na utrzymanie ochronki Rada zgodziła się udzielać na dalsze zasilku, to jest płacić lokal, pensję ochraniarce i służące.

+ **Dochód z teatru amatorskiego.** Fundusze Rady zmniejszają się. Wobec tego urządzono 15 i 16 lipca dwa przedstawienia amatorskie, które przyniosły 377 mk. dochodu. Wiele starań i osobistej pracy około urządzania teatru poniosły pp.: S. Zagrodzka i Fr. Kubisa. Dzieci z miejscowej szkoły i ochronki pod kierunkiem p. I. Stefańskiej, odegrali „Poskromioną złoźnicę”, następnie deklamowały, śpiewały i u-

tworzyły żywy obraz „Oświata i ciemnota”, starsi amatorzy odegrali „Antko we wesele”. Wesele było... za wesołe. Z. Przybylski, gdyby widział wykonanie, zasmucił by się.

+ **Sprawdzenie stanu narzędzi ogniowych.** Kierownik biura rolniczego w Siewierzu za pomocą falszywego alarmu dnia 16 lipca rano zwołał miejscową straż ogniową. Po 20 minutach kilkunastu strażaków wytoczyło na plac trzejski dwie zasłone beczki i dwie siłkawki, z których jedna kilkadziesiątletnia mizerie działała. Jakże p. kierownik biura wywołał wrażenie z próby lania wody, niewiadomo. Ćwiczenia strażaków trwały pół godziny.

+ **Głód przyczyną występku.** Z powodu nędzy zgłodniała dopuszczają się kradzieży na polu żyta i ziemniaków. W okolicach Siewierza i w samym mieście ludzie uskarżają się, że złodzieje nocni pozrywali kłosa żyta i powyrwali nać ziemniaczaną niszcząc zawiażki. Przylapano dwóch winowajców ale to nie ukróciło występku.

O co chodzi?

*W jeden wosyyscy życia tok
Mamy dziś utkwiony wzrok,*

*Główny więc zabiegów sens,
Skąd tu zdobyć chleba kęs,*

*Główna rozmów naszych treść,
Gdzie najtaniej można zjeść,*

*I główny rozmyślań ślak,
Jak zażegnać grosza brak..*

Lach.

FIARY.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Krysi Byszewskiej na szkole realną w Niwce imienia Śt. Strzeliło słożył A. Obudnyński Mk. 7,50.

Lekarz weterynarii BEKKER

Sosnowiec, Starososnowiecka 14

powrócił

Szczepienia ochronne i lecznicze przeciwko czerwonce. 1421

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy okazali chętną pomoc przy wynoszeniu rzeczy z mieszkania, j-k również tłumili pierwsze zarodki ognia w czasie pożaru na Pogoni, a w szczególności dziarskim szeregowcom Pogonijskiej Drużyny Skautowej z plutonowymi na czele i licznemu gronu miejscowych panienek, składam w imieniu całej rodziny, wyrazy najgłębszej wdzięczności i podziękowania

K. Królikowski.

JEDYNE w ZAGŁĘBIU

z gruntowną i praktyczną nauką, półroczne kursy

HANDLOWO-BUCHALTERYJNE

Fr. Sikorskiego w Sosnowcu i Dąbrowie.

Przyjmują zapisy kandydatów (z gruntowną znajomością języka polskiego i ułamków) do 1-go września r. b. w Sosnowcu (ul. Warszawskiej 10) od 6 do 9 godz. wieczorem w poniedziałki, środy i piątki i w Dąbrowie codziennie w kiosku z gazetami W-go Sowy ul. kr. Sobieskiego ob. apteki.

W niedzielę d. 5 sierpnia r. b. o godz. 3 po poł. w lokalu Gospody Mieszczańskiej przy ulicy Wawel Nr. 3 w Sosnowcu — odbędzie się —

Zebranie Organizacyjne Zatwierdzonego Cechu Zdunów, (Kafłarzy), Garnarzy powiatu Będzińskiego i okolic.

Uprasza się o liczne przybycie fachowców w celu umówienia różnych spraw i dokonania wyborów. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Majstrowie Założyciele.

Zarząd Związku Ogrodników

prosi pp. Członków o liczne i punktualne przybycie na

Zebranie Ogólne

które odbędzie się w niedzielę dnia 5-go b. m. o godz. 3-ej po południu w lokalu Gospody Mieszczańskej.

Zebranie zwołane jest w trzecim terminie i będzie ważne bez względu na ilość członków obecnych. Porządek dzienny: wybór prezesa i wiele ważnych spraw do omówienia. 1436

8-KL. GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

Polskiej Macierzy Szkolnej

w Sosnowcu, ul. Małachowskiego 7.

(dawniej J. Siwikowej).

Z prawami filologicznych szkół męskich przyjmuje zapisy nowych kandydatek codziennie od godz. 10 do 1-ej po poł. od dn. 25 sierpnia do 4 września włącznie.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 5 września.

Początek lekcji dn. 10 września

W czasie wakacji Kancelaria Szkoły jest otwarta we wtorki rano od godziny 10-ej do 12-ej. 1418

BUCHALTERJA (handlowa, Przemysłowa, rolnicza) ppg. syst. Pigiera i Chankowskiego.

ARYTMETYKA HANDLOWA I FINANSOWA

STENOGRAFJA systemem Gabelsbergera, Gumińskiego lub Stolee-Schrey'a.

Buchalterji, stenografji, kaligrafji, pisma rądem i pisania na maszynach, tudzież arytmetyki, korespondencji, niemieckiego, francuskiego, geografji, nauki o handlu, towaroznawstwa, prawa handl., i ekonomji polityczno-handlowej nauczają grantownie systemem praktycznym i teoretycznym

Wyższe Kursy Handlowe

pod kier. OTYLJI WOLSKIEJ

w godz. rannych, po połud. i wieczorowych dla osób płci obojga. (Czynne bez przerwy przez całe lato). Naukę można rozpocząć w każdym czasie. Po ukończeniu i zdaniu egzaminu wydawane są świadectwa. Informacje, zapisy, nauka codziennie na Konstantynowie, ulica Kamienna Nr. 5, od godz. 8-ej do 2-ej po południu. W Sosnowcu, ul. Targowa Nr. 12, od godz. 3 do 6 pp. i od 6 i pół do 9 wiecz. Program gratis. UWAGI: 1) Można uczęszczać na oddzielne przedmioty. 2) Szkoła poleca na posady wychowawców swoich. 3) Kto nie ma odpowiednich kwalifikacji może być przyjęty na Kursy przygotowawcze. 4) Mniej zdolni mogą powtórzyć kurs nauki bezpłatnie. 1181

KALIGRAFJA i pismo piękne, ozdobne, (metoda własna)

Dla zamiejscowych nauka buchalterji, stenografji i kaligrafji przez korespondencję.

PISANIE na maszynach (nową metodą ślepa).

Rada Miejsowa Opiekuńcza

w SOSNOWCU, ul. Małachowskiego Nr. 11

* otrzymała w kolektę *
losy Polskiej Loterii Klasycznej R. G. O.

Sprzedaż od 3-ej do 6-ej po południu. 1452

Akcyjne Towarzystwo „PRAGA“ w Warszawie
wyrabia na zasadzie pozwolenia Zarządu Cywilnego przy Jenerał-Gubernatorstwie Warszawskim**„MYDŁO RENOMA“**

Cena jednego kawałka o 100 gramów (1/4 f.) w handlu detalicznym 1 mkr., 200 gramów (1/2 f.) w handlu detalicznym 2 mkr.

Zamówienia hurtowe przyjmuje na powiaty: Częstochowski, Będziński i Wieluński
MAURCY NEUFELD, Częstochowa

Żądać we wszystkich składach aptecznych, sklepach mydlarskich i kolonialnych. 1427

**Przedsiębiorstwo
Blacharsko-Dekarskie
Jan Gross**

1138

w Sosnowcu, ul. Małachowskiego 30.

Wykonuje wszelkiego rodzaju krycia dachów. — Reperacje i smarowanie starych domów. — Dostawa wszelkich materiałów potrzebnych dla krycia dachów.

**ZAKŁADY MECHANICZNE
J. KRUSZYŃSKI
W SOSNOWCU, ul. Wiejska 5 i Przejazd**

**Kłanki z sztyldzikami
SPECIALNOŚĆ:
HINTABKI (oliwki) do okien
PORECE ochronne c.d. drzwi i okien
sklepowych. Śruby (rączki) do pieców
Kraty żelazne zlewowe.**

LOS YII-ej Dobroc. Loterii Klasycznej
R. G. O.

do I-ej klasy są do nabycia u głównej kolektorki 1428

H. KOSZADE**SOSNOWIEC, Dębowa Góra**
prz. fabryce W-go DEICHLA**FABRYKA ROWERÓW****Stanisława Krzywańskiego,**

BĘDZIN, Słowiańska 8,

Oddział w Dąbrowie, ul. 3-go Maja 9.

Poleca: rowery nowe i używane, wszelkie części i przybory, hurtowo i detalicznie; reperacje; przerabianie i odnawianie najbardziej zniszczone po cenach niskich. Reperacja maszyn do szycia i gramofonów.

**Zamówienia na węgiel
z dostawą**

przyjmuje S. Żórawski

Sosnowiec, Warszawska 8.

1447

DRUGIE OGŁOSZENIA**Szkoła**

kroju szycia i haftu, Nowakowskiej, ul. Dębińska 7, m. 8. Przyjmuje się zapisy uczniów codziennie. Dla pracownic igły ustępstwo 1457

LOS Y**Loterji Rady Głównej Opiekuńczej do n-bycia Wiadomość: Administracja Kurjera 1419-2 1****Do sprzedania fortepian**

koncertowy firmy Bettingo systemu nowego mało używany. Wiadomość w księgarni Hubickiej w Zawierciu 1448 3-1

Szytgar

poszukuje posady. Oferty pod literami „W. S.“ przyjmuje Administracja „Kurjera“ w Sosnowcu lub kantor „Kurjera“ w Będzinie. 1422

Przyjmuje

do ostrzenia nożyczki fryzjerskie, brzytwy, nożyce krawieckie, instrumenty lekarskie i t. p. Starososnowiecka 84, Dąbkiewicz. 1455

Ogród handlowy

J. Szlachetka, Wiejska 10, poleca: Groch szparagowy, szczaw, szpinak, koperek, rabarbar, marchew. Ogród przyjmuje zamówienia na bukiety z róż. 1446

Fortepian koncertowy

krzyżowy, „Kiertopfa“, tremo, kanape, różne rzeczy wysprzedaże, Czysa 5. 1460

Krótki belgijskie

młode, stare, kotne, klatkę poszostną higieniczną sprzedam, Główna 22. Księgarnia. 1459

Okazja.

Po zwinieciu handlu wysprzedaże się, stare wi-na węgierskie, tokayskie i inne, Frydrych, ul. Wiejska 10, tamże kompletne urządzenie sklepowe. 2 duże wozy i bryczka. 1458

Kino-Daza

w SOSNOWCU.

— vis-a-vis dworca kolejowego. —

Po gruntownym odświeżeniu sali. Od soboty 4 do poniedziałku 6 sierpnia 1917 r.

Nowość! Tylko trzy dni! Nowość!

Zaczącie sezonu jesiennego arcydziełem kinematograficznym

Pod maską goryla

dramat w 5-ciu częściach z udziałem w rol. gl. Lu Synd i Hans Mierendorff.

NAD PROGRAM:

Wybór narzeczzonego

komedja w 2-ch częściach z Alwinem Nusssem w roli głównej

Muzyka zastosowana ściśle do obrazów. Ceny miejsc zwyczajne.

Początek o godzinie 5-ej po południu. Sala dobrze wentylowana.